Dobrochna Ossowska-Salamonowicz¹

Inkoherencje odpowiedzialności prawnej redaktora naczelnego²

Słowa kluczowe: redaktor naczelny, immunitet procesowy, redaktor odpowiedzialny, prawo prasowe

Keywords: editor-in-chief, procedural immunity, editor liable, Polish Press Law Act

Streszczenie

Redaktorzy dzienników i czasopism ponoszą odpowiedzialność wobec autorów, którzy dostarczają treści czasopism, właścicieli/wydawców czasopism oraz ogółu społeczeństwa za to, co pojawia się w jego dzienniku. Aby ustanowić i utrzymywać wysokiej jakości zawartość czasopisma, redaktor powinien przed przyjęciem stanowiska otrzymać wyraźne pisemne oświadczenie właściciela czasopisma, określające obowiązki i autonomię redaktora. Redaktorzy naczelni, a nie inne osoby, które nie mają wpływu na całokształt publikowanych materiałów, powinni być w pełni odpowiedzialni za decyzje redakcyjne dotyczące poszczególnych rękopisów. Prawo redaktora do wolności redakcyjnej powinno zostać uzgodnione zarówno przez redaktora, jak i właściciela/wydawcę czasopisma.

¹ ORCID ID: 0000-0002-6617-9096, doktor, Katedra Prawa Konstytucyjnego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. E-mail: dobrochna.ossowska@uwm.edu.pl.

² Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na XIX Seminarium Badaaczy Prawa Konstytucyjnego pt. „Immunitet – konieczność czy relikט ustrojowy”, które miało miejsce 10–12 kwietnia 2019 r. w Olsztynie.

Abstract**Incoherence of the legal responsibility of the editor-in-chief**

Editors of daily newspapers and magazines have responsibilities toward the authors who provide the content of the journals, the owners/publishers of the journals, and the public as a whole for what appears in his or her journal. To establish and maintain high-quality journal content, an editor should, prior to accepting a position, receive an explicit written statement from the journal's owner that defines the editor's responsibilities and autonomy. Editors should be given full responsibility for editorial decisions on individual manuscripts. The editor's right to editorial freedom should be agreed on by both the editor and the journal owner/publisher.

„Słowo może informować, ale może też kłamać. Może służyć wychowaniu, ale i demoralizacji. Odpowiedzialności za słowo, która przecież nie ogranicza się do odpowiedzialności prawnej, nie da się opisać w ustawach sejmowych. Ale tym bardziej trzeba pamiętać, że taka odpowiedzialność istnieje”. Poglądy takie zaprezentował w 1990 r., podczas dyskusji na temat zniesienia cenzury prewencyjnej i wprowadzenia do prawa prasowego immunitetu procesowego redaktora naczelnego, Juliusz Braun³. W tamtej rzeczywistości i politycznej i medialnej (przy bardzo skromnym jeszcze zasobie tytułów), obawiano się najbardziej potencjalnych konsekwencji zniesienia cenzury w związku z likwidacją Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk, a przede wszystkim możliwości nasilenia zjawisk pornografii, pochwały brutalności czy przemocy. Obawy przed pornografią były wtedy większe niż przed zjawiskiem zniesławienia. W debacie przeważały argumenty moralno-etyczne, a świadomość prawna była drugoplanowa⁴.

³ Sprawozdanie stenograficzne z 26 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 11 kwietnia 1990 r., s. 51–52.

⁴ Poseł Andrzej Łapicki obawiał się, że w związku ze zniesieniem cenzury nikt nie będzie sprawdzał dziennikarzy (pisarzy czy innych twórców), nikt nie będzie zabraniał, wszystko będzie dozwolone. Stawiał pytanie. „Cóż więc będzie nas chronić przed nieprzyzwoitością polityczną, społeczną a i obyczajową. Niewiele, tylko dwie rzeczy:

Redaktora naczelnego zobowiązano do decydowania o tym, czy przekazane redakcji materiały będą mogły być publikowane, ze względu na ich merytoryczną zawartość. Wynika to z treści art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 ust. 1 i 4 ustawy z 26 stycznia 1984 r. – prawo prasowe⁵. Redaktor naczelny, z jednej strony, zawsze może wpłynąć na ukazanie się i kształt każdej publikacji, a z drugiej strony, obowiązany jest wprowadzić w redakcji takie standardy, procedury i system kontroli przestrzegania prawa oraz zasad etyki zawodowej, by do publikacji bezprawnych nie dochodziło. Uchybiając tym ogólnym i szczególnym obowiązkom, musi się liczyć z odpowiedzialnością prawną. Uzasadnia to skonstruowanie domniemania faktycznego, że redaktor naczelny, ze względu na posiadany zakres kompetencji, jest osobą, która spowodowała opublikowanie materiału prasowego. Natomiast wydawca decyduje o charakterze gazet i innych publikacji wydawanych w ramach prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa i on decyduje o osobie redaktora naczelnego oraz poprzez niego ma wpływ na treść tych publikacji⁶.

Dla odpowiedzialności prawnej redaktora naczelnego nie ma znaczenia forma publikacji czyli np. fakt, że czasopismo czy dziennik ukazują się w formie przekazu internetowego. Nie skutkuje to bowiem utratą przymiotu prasy i to zarówno wówczas, gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze (drukowanemu), stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie on-line, jak i wówczas gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej, w Internecie (pod warunkiem, że ukazuje się periodycznie, spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 aktualnie obowiązującego prawa prasowego). Adresatem normy obligującej do publikacji sprostowania jest zgodnie z art. 31a ust. 1 w zw. z art. 33 i art. 39 ust. 1 prawa prasowego jest tylko redaktor naczelny tytułu prasowego, czy to w wydaniu papierowym, czy elektronicznym⁷.

sumienie publikującego i kodeks karny”. Sprawozdanie stenograficzne z 26 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 11 kwietnia 1990 r., s. 52–53. Poseł Marian Szatybelko stwierdził, że zniesienie cenzury skutkuje erotyzacją kultury masowej, a w konsekwencji sprzyja zjawiskom niepożądanym, takim jak: małoletnie rodzicielstwo, rozwiązłość czy większa liczba rozwodów. Sprawozdanie stenograficzne z 26 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 11 kwietnia 1990 r., s. 60.

⁵ t.j. Dz.U. 2018, poz. 1914.

⁶ Wyrok SA w Warszawie z 9 maja 2014 r., I ACa 1735/13, Legalis nr 1062442.

⁷ Wyrok SA w Gdańsku z 30 grudnia 2014 r., I ACa 654/14, Legalis nr 1241725.

Sam fakt nieuczestniczenia przez redaktora naczelnego w kolegium redakcyjnym ani w naradach redakcyjnych wydania, w którym ukazała się sporna publikacja, nie wyłącza odpowiedzialności redaktora naczelnego, jako podmiotu kierującego redakcją i mającego z racji pełnionej funkcji prawo decydowania o całokształcie działalności redakcji. Również fakt wyznaczenia tak zwanego redaktora prowadzącego wydania, który podlega redaktorowi naczelnemu, nie uchyla powyższego domniemania⁸.

Odpowiedzialność solidarną (cywilną), na podstawie przepisu art. 38 prawa prasowego ponosić może także redaktor naczelny, lecz tylko w razie ustalenia, że decydował o publikacji. Artykuł 7 ust. 2 pkt 7 prawa prasowego w połączeniu z treścią art. 25 prawa prasowego traktować można jedynie jako podstawę domniemania faktycznego, że osoba sprawująca funkcję redaktora naczelnego w czasie publikacji konkretnego materiału decydowała o publikacji tego materiału⁹.

Zakres przyznanych redaktorowi naczelnemu kompetencji (art. 25 ust. 1 ustawy z 1984 r. – prawo prasowe) i obciążenie go odpowiedzialnością za wszystkie materiały prasowe dopuszczone do publikacji (art. 25 ust. 4 tej ustawy) przemawia za ustaleniem, że redaktor naczelny decyduje (współdecyduje) o publikacji materiału prasowego. Redaktor naczelny bowiem, z jednej strony, zawsze może wpłynąć na ukazanie się i kształt każdej publikacji, a z drugiej strony, obowiązany jest wprowadzić w redakcji takie standardy, procedury i system kontroli przestrzegania prawa oraz zasad etyki zawodowej, by do publikacji bezprawnych nie dochodziło¹⁰.

⁸ Wyrok SA w Warszawie z 16 czerwca 2015 r., VI ACa 1034/14, LEX nr 1754025.

⁹ Wyrok SA w Warszawie z 29 października 2008 r., I ACa 85/08, Legalis nr 397038. Bogusław Komus uważa, „że artykuł 38 prawa prasowego nie przewiduje, aby odpowiedzialności za materiały prasowe nie ponosili ci redaktorzy, który wbrew obowiązkowi uchylają się od czuwania nad przestrzeganiem standardów dziennikarskich w podległych redakcjach. Tym bardziej nie do zaakceptowania jest podejmowana niekiedy (także w wypadku jednego z największych periodyków w Polsce) obrona, że redaktor naczelny pewnymi dziedzinami działalności redakcji w ogóle się nie interesuje i nie ingeruje w nie. W przypadku zaś przedłużającej się choroby redaktora naczelnego wydawca ma obowiązek zapewnić redakcji wydolnego szefa, a sam redaktor naczelny – w poczuciu obowiązku za kierowaną przez siebie redakcję – powinien albo utrzymywać stały merytoryczny i organizacyjny nadzór, albo w razie braku takiej możliwości – złożyć rezygnację”. B. Komus, *Komentarz do art. 38, [w:] Prawo prasowe. Komentarz*, red. B. Kosmus, G. Kuczyński, Warszawa 2018, Legalis.

¹⁰ Wyrok SA w Warszawie z 10 kwietnia 2013 r., VI ACa 1347/12, Legalis nr 722850.

W procesie o naruszenie dóbr osobistych może on jednak wykazać, że te okoliczności faktyczne nie miały miejsca, a co za tym idzie, iż nie wchodzi w rachubę jego odpowiedzialność cywilna¹¹. Dla tej odpowiedzialności redaktora naczelnego nie ma jednakże znaczenia, czy przeczytał on konkretny materiał prasowy, czy też nie uczynił tego, ponieważ powinien to zrobić i ewentualnie nie dopuścić tekstu do druku w sytuacji, gdy istnieje wysokie prawdopodobieństwo naruszenia w jego treści dóbr osobistych osoby w nim wymienionej. Wyłączenie odpowiedzialności może natomiast nastąpić w wypadku braku bezprawności w zachowaniu redaktora naczelnego. Muszą więc wystąpić takie okoliczności, jak nieobecność redaktora, np. z powodu urlopu, w trakcie opracowywania konkretnego numeru i faktycznej niemożności sprawdzenia tekstów¹².

W jednym z orzeczeń Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozstrzygając o dopuszczalności żądania opublikowania sprostowania, rozważał również kwestię biernej legitymacji procesowej redaktora naczelnego do występowania w sporze w charakterze pozwanego. W tym konkretnym przypadku nie zostało dowiedzione, że pozwana jest faktycznie redaktorem naczelnym portalu (w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 7 ustawy), a tylko wobec takiej osoby można skutecznie kierować żądanie publikacji sprostowania, w sytuacji kiedy uprzednio spotkało się z jego odmową. W tym kontekście istotne jest brzmienie normy art. 25 prawa prasowego, która bliżej określa zadania i kompetencje redaktora naczelnego, a także, na wynikający z art. 20 ust. 2 ustawy, obowiązek ujawnienia danych osobowych redaktora naczelnego w rejestrze dzienników i czasopism, prowadzonym przez właściwy, ze względu na siedzibę redakcji, Sąd Okręgowy. W powyższej sprawie Sąd II instancji zauważył, że strona powodowa już w treści pisma początkującego postępowanie zobowiązana była powołać dowody mające służyć wykazaniu, że: portal (...) jest prasą w rozumieniu ustawy, w tym w szczególności dziennikiem lub czasopismem i kon-

¹¹ Dobrami osobistymi najczęściej naruszanymi poprzez opublikowanie materiału prasowego są w przypadku osób prawnych: 1) tajemnica przedsiębiorstwa (będąca odpowiednikiem prawa do prywatności); 2) dobra sława, renoma (będąca odpowiednikiem dobrego imienia), a w przypadku osób fizycznych: 1) cześć (zewnątrzna – dobre imię, wewnątrzna – godność); 2) wizerunek; 3) prywatność. A. Chajewska, K. Orlik, *Odpowiedzialność prawna*, [w:] *Prawo prasowe. Postępowania sądowe w sprawach prasowych. Komentarz*, red. K. Orlik, Warszawa 2017.

¹² Wyrok SN z 22 stycznia 2015 r., I CSK 16/14, LEX nr 1621771.

kretna osoba (tu: M. S.) jest jego redaktorem naczelnym, w rozumieniu nie tylko art. 7 ust. 2 pkt 7 ale także art. 25 ustawy w tym, iż do zakresu jej obowiązków przynależą zadania określone w ust. 4 tej normy. Obowiązek taki po stronie powodowej wynika z treści art. 3 kodeksu postępowania cywilnego¹³ z którego wynika reguła przedstawiania dowodów dla wykazania wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, z których strona wywodzi skutek prawny i powiązanego z nim art. 52 ust. 1 ustawy prawo prasowe, nakazującego rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w terminie 30 od daty złożenia pozwu, niedotkniętego brakami formalnymi¹⁴.

Z drugiej jednak strony pozwanym w sprawie o sprostowanie powinien być każdorazowy redaktor naczelny (a nie tylko ten z momentu publikacji), jako podmiot kierujący całokształtem działalności redakcji. Zasadę taką wyprowadził w wyroku z 29 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uznając, że funkcjonalna analogia statusu redaktora naczelnego do pozycji organu osoby prawnej usprawiedliwia potraktowanie zmiany personalnej na tym stanowisku jako zmiany o znaczeniu organizacyjnym, a nie jako zmiany podmiotowo istotnej, opartej na konstrukcji przewidzianej w art. 194–196 kodeksu postępowania cywilnego. Wstąpienie do procesu nowego redaktora naczelnego jest tym samym bliższe instytucji następstwa prawnego (sukcesji procesowej), niż zmiany podmiotowej po stronie pozwanej z powodu okoliczności przewidzianych w art. 194 § 3 k.p.c. Zmiana na stanowisku redaktora naczelnego w toku procesu ma charakter zmiany jedynie organizacyjnej – pozwanym w sprawie jest w istocie nadal redaktor naczelny określonego dziennika lub czasopisma, zmiana dotyczy jedynie osoby sprawującej tę funkcję¹⁵.

Inaczej kształtuje się odpowiedzialność redaktora naczelnego za opublikowany zniesławiający materiał prasowy. Nie można w postępowaniu karnym o występki określony w art. 212 kodeksu karnego zakładać domniemania odpowiedzialności redaktora naczelnego (na podstawie art. 25 ust. 4 usta-

¹³ Art. 3 Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2018, poz. 1360 ze zm.).

¹⁴ Wyrok SA w Krakowie z 7 października 2016 r., I ACa 1306/16, Legalis nr 1546618.

¹⁵ Wyrok SA w Warszawie z 29 listopada 2016 r., VI ACa 1540/16, LEX nr 2233027; Wyrok SN z 6 czerwca 2014 r., I CSK 387/13, Legalis nr 1195757.

wy Prawo prasowe) i zarzucać mu, że nie wykazał, iż to nie on spowodował opublikowanie materiału prasowego. O ile takie założenie jest dopuszczalne na gruncie postępowania o ochronę dóbr osobistych, o tyle w wypadku odpowiedzialności karnej oczywistym jest, że to nie oskarżony ma wykazać brak odpowiedzialności po swojej stronie, lecz to jemu udowodnić należy tak sprawstwo, jak i winę. Co prawda, zgodnie z art. 25 ust. 4 prawa prasowego redaktor naczelny odpowiada za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych oraz za sprawy redakcyjne i finansowe redakcji w granicach określonych w statucie lub właściwych przepisach. Jednak nie można tego obowiązku rozumieć w taki sposób, że każdorazowo osoba pełniąca taką funkcję ponosi w pierwszej kolejności odpowiedzialność cywilną i karłą za treść materiałów redakcyjnych, w tym za opublikowanie materiału prasowego zawierającego znamiona przestępstwa, i to niezależnie od faktycznego wpływu na zamieszczenie w tytule prasowym danej publikacji. Z takim stanowiskiem nie można się w pełni zgodzić dlatego, że zakłada ono swoisty automatyzm polegający na uwzględnieniu, przy określaniu odpowiedzialności osoby pełniącej funkcję redaktora naczelnego za opublikowany w kierowanej przez nią redakcji znieślawiający materiał prasowy, wyłącznie strony przedmiotowej, a pomijający – konieczną wszak dla przypisania odpowiedzialności karnej – stronę podmiotową¹⁶.

W literaturze przedmiotu krytykuje się wprowadzenie w art. 25 ust. 4a prawa prasowego, swoistego „chłopca do bicia” (tj. redaktora odpowiedzialnego), który miałby ponosić odpowiedzialność karłą niejako w zastępstwie redaktora naczelnego¹⁷. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 grudnia 1997 r. (I ACa 308/97, niepubl.), zgodnie z którym fakt, że redaktor naczelny w chwili opublikowania materiału prasowego korzystał z immunitetu poselskiego, nie oznacza, że nie ponosi on odpowiedzialności cywilnej. W związku z powyższym w przedmiotowym orzeczeniu podniesiono, że wyznaczenie redaktora odpowiedzialnego ma skutek tylko w zakresie procesu karnego¹⁸.

¹⁶ Postanowienie SN z 31 sierpnia 2011 r., II KK 39/11, Legalis nr 457223.

¹⁷ Ł. Syldek, *Komentarz do art. 25*, [w:] *Prawo prasowe. Komentarz*, red. B. Kosmus, G. Kuczyński, Warszawa 2018.

¹⁸ Orzeczenie cytowane za: M. Brzozowska-Pasieka, M. Olszyński, J. Pasieka, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013, <https://sip-1lex-1pl-10000f4x5c9de.han.uwm.edu>.

Redaktor odpowiedzialny, który nieumyślnie dopuścił do opublikowania materiału prasowego zawierającego znamiona przestępstwa (określonego w art. 37a), podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Ustawodawca posługując się w art. 37a prawa prasowego zwrotem: „przestępstwo popełnione przez opublikowanie materiału prasowego”, nie wyliczył enumeratywnie przestępstw, których ten przepis dotyczy. Oznacza to, że pojęcie „przestępstwo” zostało w tym przepisie prawa prasowego użyte w znaczeniu ogólnym, a jedynie zakres tego przepisu został zawężony do czynów, których sposób popełnienia przestępstwa polega na opublikowaniu materiału prasowego¹⁹. Może chodzić zarówno o przestępstwo prasowe właściwe, jak i dowolne inne przestępstwo popełnione przez opublikowanie materiału prasowego, w szczególności: zniesławienie; zniewagę; ujawnienie tajemnicy śledztwa, dziennikarskiej, informacji niejawnej; wadliwą publikację komunikatu, ogłoszenia urzędowego lub listu gończego; rozpowszechnienie materiału prasowego objętego przepadkiem; wadliwą publikację *impressum*; naruszenie zasad autoryzacji; opublikowanie bez zgody uprawnionego danych prywatnych lub nagrań audiowizualnych²⁰. Ponadto art. 25 ust. 4a prawa prasowego w zw. z art. 49a prawa prasowego, w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną za czyny innej osoby, może zostać uznany za niekonstytucyjny. Pozostaje bowiem w ko-

pl/#/commentary/587604005/401445?keyword=Prasowe%20prawo&tocHit=1&cm=STOP (29.06.2019).

¹⁹ Jacek Sobczak uważa, że: „Treść art. 49a pr. pras. wydaje się niezrozumiała, ponieważ art. 37a pr. pras. nie zawiera informacji o znamionach jakiegokolwiek przestępstwa, a jedynie wprowadza do katalogu kar dodatkowych karę przepadku materiału prasowego. Wolno przypuszczać, że ustawodawca widział konieczność ścigania redaktora, który publikując materiał prasowy, w sposób nieumyślny dopuścił się przestępstwa. Wniosek ten jednak nie da się bezpośrednio wyprowadzić w oparciu o reguły wykładni gramatycznej”. J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, on-line LEX, <https://sip-1lex-1pl-10000f4x5c9de.han.uwm.edu.pl/#/commentary/587240173/3761> (29.06.2019).

²⁰ Przestępstwo, o którym mowa w art. 37a ustawy z 26 stycznia 1984 r. – prawo (czyli przestępstwo za które odpowiedzialność ponosi redaktor naczelny) jest nie tylko taki czyn przestępny, do którego znamion ustawowych należy działanie poprzez opublikowanie materiału prasowego i jest ono wymienione *expressis verbis*, lecz również i inny czyn przestępny, jeżeli jego znamiona zostały zawarte w treści opublikowanego materiału prasowego. Uchwała SN z 28 października 1993 r., I KZP 22/93, Legalis nr 28292.

lizji z konstytucyjną zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej (art. 42 Konstytucji RP²¹).

Ustawodawca wprowadził odpowiedzialność redaktora naczelnego za treść przygotowanych przez redakcję materiałów prasowych, a także za wszelkie spawy redakcji, w tym zatrudnianie oraz dobór personelu, systematyczne ukazywanie się czasopisma, korekty redakcji, którą reprezentuje na zewnątrz z wydawcą i innymi podmiotami, za umowy zawierane z drukarniami i przedsiębiorstwami kolportażowymi. Jest on również odpowiedzialny za wszelkie sprawy finansowe redakcji²². Przepis ten w takim brzmieniu nie budzi wątpliwości interpretacyjnych i nie powinien być modyfikowany poprzez wprowadzenie dodatkowo instytucji redaktora, który absolutnie nie ma wpływu na treść publikowanych materiałów, za to ponosi absolutne konsekwencje tej działalności. Nawet jeśli za wprowadzeniem do prawa prasowego instytucji redaktora odpowiedzialnego stały słuszne przesłanki, tj. umożliwienie wskazania podmiotu odpowiedzialnego za nieumyślne popełnienie przestępstwa spowodowane publikacją materiału prasowego np. w sytuacji gdy redaktor naczelny korzysta z immunitetu procesowego w związku z tym, że został posłem²³.

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Brzozowska-Pasieka M., Olszyński M., Pasieka J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013, <https://sip-1lex-1pl-10000f4x5c9de.han.uwm.edu.pl/#/commentary/587604005/401445?keyword=Prasowe%20prawo&tocHit=1&cm=STOP>
- Chajewska A., Orlik K., *Odpowiedzialność prawna*, [w:] *Prawo prasowe. Postępowania sądowe w sprawach prasowych. Komentarz*, red. K. Orlik, Warszawa 2017.
- Ferenc-Szydełko E., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013.

²¹ Odpowiedzialność karna związana jest z indywidualną winą sprawcy czynu (zachowania) zabronionego przez prawo. Zasada ta decyduje o różnicy między odpowiedzialnością karną a cywilną. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012 (teza 13 do art. 42).

²² Wyrok NSA z 29 listopada 2016 r., II OSK 477/15, LEX nr 2199080.

²³ E. Ferenc-Szydełko, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 202–209.

Komus B., *Komentarz do art. 38*, [w:] *Prawo prasowe. Komentarz*, red. B. Kosmus, G. Kuczyński, Warszawa 2018

Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*, on-line LEX, <https://sip-1lex-1pl-10000f4x5c9de.han.uwm.edu.pl/#/commentary/587240173/3761>.

Syldatk Ł., *Komentarz do art. 25*, [w:] *Prawo prasowe. Komentarz*, red. B. Kosmus, G. Kuczyński, Warszawa 2018.